

Sygn. akt III AUa 1100/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Krzczowska-Lasoń
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska SSA Grażyna Czyżak

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2020 r. w Gdańsku na posiedzeniu niejawnym

sprawy H. Z.

przeciwko Prezesowi Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o emeryturę rolniczą

na skutek apelacji H. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 12 lipca 2019 r., sygn. akt IV U 376/19

oddala apelację.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Iwona Krzczowska - Lasoń SSA Grażyna Czyżak

Sygn. akt III AUa 1100/19

UZASADNIENIE

Decyzją z 28 marca 2019 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił H. Z. prawa do emerytury rolniczej, albowiem nie legitymuje się ona wymaganym okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. Organ rentowy do ustalenia prawa do emerytury rolniczej uwzględnił okres pracy wnioskodawczynie we własnym gospodarstwie rolnym od 1 stycznia 1991 r. do 19 czerwca 2015 r. Nie został zaliczony okresów pracy wnioskodawczynie w gospodarstwie rolnym jej rodziców w okresie od 24 sierpnia 1965 r. do 30 czerwca 1970 r. ponieważ brak jest potwierdzenia, że rodzice jej posiadali gospodarstwo rolne oraz okresu pracy we własnym gospodarstwie od 29 sierpnia 1987 r. do 31 grudnia 1990 r. ponieważ w tym okresie wnioskodawczynie nie podlegała ubezpieczeniom społecznym rolników. Nadto do prawa do świadczenia nie uwzględniono okresów pracy zarobkowej w zatrudnieniu od 1 lipca 1970 r. do 31 sierpnia 1987 r.

W odwołaniu od powyższej decyzji H. Z. wniosła o jej zmianę poprzez zaliczenie do okresów uprawniających do emerytury okresów pracy w gospodarstwie rolnym jej rodziców i przyznanie świadczenia. Nadto wnioskodawczynie wniosła o uwzględnienie jej pracy w gospodarstwie męża albowiem mocą aktu notarialnego Rep. A nr (...) z 18

kwietnia 1988r. małżonkowie rozszerzyli wspólność małżeńską na cały majątek nabyty przez każdego z nich w drodze dziedziczenia, zapisu lub innego tytułu.

W odpowiedzi odwołanie pozwany wniosł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy we Włocławku wyrokiem z dnia 12 lipca 2019 r. oddalił odwołanie.

Sąd ustalił, że H. Z. urodziła się (...) w miejscowości G.. Rodzice ubezpieczonej, W. i Z. G. mieli łącznie siedmioro dzieci, 5 córek (R., S., A., H., W.) i 2 synów (F. i S.). Małżonkowie G. po II wojnie światowej wrócili z Jugosławii na (...) i osiedlili się w M. gmina (...). W. G. w drodze nadania z 20 czerwca 1964 r. nabył własność działki gruntu o powierzchni 0,07 ha. Nieruchomość położona była w miejscowości M., gmina (...), województwo (...) (dawne). W skład nieruchomości wchodził budynek mieszkalny i zabudowania gospodarcze oraz kawałek pola uprawnego, na którym rodzice ubezpieczonej uprawiali ziemniaki i warzywa. Ponadto małżonkowie G. hodowali na swe potrzeby 1 maciorę w roku wraz z ewentualnym przychówkiem. W. G. był na stałe zatrudniony w Kopalni (...) i w ten sposób zarabiał na utrzymanie rodziny. H. Z. ukończyła tylko siedmioklasową szkołę podstawową, po czym nauki już nie kontynuowała. Mieszkała z rodzicami w M. i pomagała im w pracy w gospodarstwie. Od dnia 1 lipca 1970 r. do dnia 31 sierpnia 1987 r. ubezpieczona była zatrudniona jako salowa w Zespole Opieki Zdrowotnej w B.. W dniu 29 sierpnia 1987 r. ubezpieczona zawarła związek małżeński z J. Z.. Wkrótce po ślubie (po 31 sierpnia 1987 r., bo do tego dnia pozostawała w zatrudnieniu) ubezpieczona przeprowadziła się do męża tj. do miejscowości S. gmina (...). J. Z. posiadał tu gospodarstwo rolne o powierzchni 8,80 ha, w którym po ślubie z ubezpieczoną razem pracowali. W okresie od dnia 1 stycznia 1991 r. do dnia 19 czerwca 2015 r. (24 lata 5 miesięcy 19 dni) podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników z tytułu prowadzenia działalności rolniczej na gruntach stanowiących współwłasność małżonków od 18 kwietnia 1989 r. W okresie od dnia 1 października 2005 r. do 19 czerwca 2015 r. ubezpieczona była uprawniona do renty strukturalnej.

W dniu 20 kwietnia 2015 r. ubezpieczona złożyła wniosek o emeryturę rolniczą. W dniu 19 czerwca 2015 r. organ rentowy wydał decyzję, w której odmówił prawa do wnioskowanego świadczenia. Organ ustalił dla ubezpieczonej 24 lat 5 m-cy i 19 dni okresów podlegania ubezpieczeniu rolniczemu. Dla ustalenia prawa do świadczenia Prezes KRUS nie uwzględnił - ze względu na niepodleganie w tym czasie ubezpieczeniu społecznemu rolników - okresu pracy jako salowa w Zespole Opieki Zdrowotnej w B. od dnia 1 lipca 1970 r. do dnia 31 sierpnia 1987 r., okresu pozostawania wnioskodawczyni na utrzymaniu rodziców od dnia 24 sierpnia 1965 r. do dnia 30 czerwca 1970r., okresu pracy we własnym gospodarstwie rolnym od dnia 29 sierpnia 1987 r. do dnia 31 grudnia 1990 r. Od decyzji odmownej ubezpieczona wywiodła odwołanie do Sądu Okręgowego we Włocławku, który wyrokiem z dnia 29 października 2015 r. oddalił jej odwołanie. Wyrok ten, na skutek apelacji ubezpieczonej, został utrzymany w mocy przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku.

Decyzją z dnia 5 stycznia 2017 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił H. Z. prawa do emerytury rolniczej w drodze wyjątku. W dniu 18 marca 2019 r. H. Z. ponownie wystąpiła z wnioskiem o emeryturę rolniczą wnosząc o zaliczenie do okresów uprawniających do świadczenia okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców położonym we wsi M. gm. (...). Na okoliczność tej pracy ubezpieczona złożyła własne oświadczenie, zeznania świadków oraz dokument w postaci decyzji Prezydium Powiatowej rady narodowej w B. z 14 października 1965 r. Zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił H. Z. prawa do emerytury rolniczej z uwagi na brak wymaganego okresu podlegania ubezpieczeniom rolniczym w wymiarze co najmniej 25 lat. Organ uwzględnił do prawa do świadczenia 24 lata 5 m-cy i 19 dni.

Sąd Okręgowy wskazał, że H. Z. ubiegała się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego rolników w postaci emerytury rolniczej, której zasady przyznawania reguluje ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (j. t. Dz. U. z 2015 r., poz. 704 ze zm.; dalej: ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników).

Zgodnie z art. 19 ust. 1 w zw. z art. 19 ust. 1 a pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonej kobiecie urodzonej przed dniem 1 stycznia 1952 r., która spełnia łącznie następujące warunki: osiągnęła wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat oraz podlegała ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat. Z art. 20 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wynika, że do

okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy: podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990; prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.; od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi. Okresów, o których mowa w ust. 1, nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów. Przepisu ust. 1 pkt 3 (dotyczącego zaliczenia okresów, od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi) nie stosuje się przy tym do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. – zgodnie z art. 20 ust. 3 powołanej ustawy.

Wobec treści zaskarżonej decyzji przedmiotem oceny w niniejszym postępowaniu pozostawała prawidłowość oceny przez organ rentowy zaistnienia powołanych przesłanek przyznania objętego wnioskiem świadczenia. Ponieważ Sąd Okręgowy we Włocławku rozstrzygnął już w sposób prawomocny odwołanie ubezpieczonej od decyzji z 19 czerwca 2015 r., okoliczności faktyczne będące podstawą takiego rozstrzygnięcia wiążą sądy w innych postępowaniach między tymi samymi stronami (art. 366 k.p.c.). Rozstrzygnięcie merytoryczne ponownego wniosku o świadczenie było jednak możliwe, albowiem H. Z. w kolejnym wniosku powołała się na nowe okoliczności, tj. na pracę w gospodarstwie rolnym rodziców, na okoliczność czego złożyła nowy dowód z dokumentu w postaci decyzji Powiatowej Rady Narodowej w B. z dnia 14 października 1965 r. Mimo powyższego odwołanie ubezpieczonej od zaskarżonej decyzji pozostało bezzasadne, albowiem ubezpieczona nie udowodniła w sposób wiarogodny faktu swej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców tj. pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, co nie jest równoznaczne z pracą dzieci rolników w ich gospodarstwie w znaczeniu potocznym.

Nie budziło wątpliwości Sądu, że wnioskodawczyni, która ukończyła już 70 lat, legitymuje się okresami podlegania stosownemu ubezpieczeniu społecznemu rolników (i opłacania z tego tytułu należnych składek) w wymiarze 24 lat, 5 miesięcy i 19 dni (od 1 stycznia 1991 r. do 19 czerwca 2015 r.). W sprawie IV U 501/15 Sąd Okręgowy przesądził prawomocnie, że nie jest możliwym uwzględnienie do prawa do świadczenia okresu pracy ubezpieczonej we własnym gospodarstwie rolnym od momentu zawarcia umowy majątkowej małżeńskiej (w dniu 18 kwietnia 1989 r.) do 31.12.1990 r. Pozostawał zatem do ustalenia i oceny jedynie okres przypadający po ukończeniu przez ubezpieczoną 16 roku życia, czyli od 24 sierpnia 1965 r. do chwili podjęcia zatrudnienia pracowniczego tj. do 30 czerwca 1970 r., bo od 1 lipca 1970 r. była ona zatrudniona w ZOZ w B. i podlegała od tego dnia ubezpieczeniu pracowniczemu.

Sąd wskazał, że kwestia pracy w gospodarstwie rolnym była wielokrotnie przedmiotem rozważań w orzecznictwie sądowym. W judykaturze wykształcił się pogląd, że o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: po 1) wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz po 2) czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie (tak SN w wyrokach: z dnia 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96; z dnia 13 stycznia 1998 r., II UKN 433/9; z dnia 13 listopada 1998 r., II UKN 299/98; z dnia 18 lutego 1999 r., II UKN 491/98; z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99; z dnia 12 maja 2000 r., II UKN 538/99; z dnia 27 czerwca 2000 r., II UKN 612/99; z dnia 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00; z dnia 8 marca 2011 r., II UK 305/10; jak również wyrok SA we Wrocławiu z dnia 28 lutego 2012 r., III AUa 1793/11, LEX nr 1163528 oraz wyrok SA w Białymstoku z dnia 9 października 2013 r., III AUa 427/13, LEX nr 1378617).

Jeśli chodzi o definicję legalną domownika, to art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników stanowi, że jest nim osoba bliska rolnikowi, która: a) ukończyła 16 lat, b) pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, c) stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. W związku z w/w treścią definicji legalnej domownika konieczne jest również wskazanie na pojęcie gospodarstwa rolnego, przez które rozumie się każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej oraz na pojęcie działalności rolniczej odpowiednio rozumianej jako działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej.

W rozpatrywanym przypadku nie można przyjąć, by okres od 24 sierpnia 1965 r. do chwili podjęcia zatrudnienia pracowniczego tj. do 30 czerwca 1970 r. stanowił okres pracy w wyżej przedstawionym rozumieniu. Sąd wprawdzie uznał za okoliczność wykazaną wiarygodnie (w oparciu o dokument w postaci decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w B. z dnia 14 października 1965r.) fakt posiadania przez ojca ubezpieczonej działki o powierzchni 0,07 ha, na której prowadził on jakieś uprawy roślinne, jednakże to nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia odwołania. Obszar tego gruntu jest bowiem tak niewielki (trzeba jeszcze odliczyć obszar pod budynkami), a zarazem liczba domowników tak duża (rodzice ubezpieczonej i 7 rodzeństwa), że z punktu widzenia dostępnej wiedzy ogólnej, a także logiki i doświadczenia życiowego trudno dać wiarę, by ubezpieczona świadczyła nań pracę w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Sąd dał jedynie wiarę, że H. Z. pomagała rodzicom w jakimś niedużym zakresie w tej pracy, ale praca ta nie przekraczała zwyczajowo przyjętej pomocy dzieci rodzicom. Dodać zaś trzeba, że ubezpieczona nie wykazała wiarygodnie, by jej ojciec, poza działką położoną w M. o powierzchni 0,07 ha, posiadał w użytkowaniu (dzierżawił) jeszcze inne grunty rolne. Tej okoliczności nie można ustalić tylko i wyłącznie na podstawie zeznań strony czy świadków, albowiem pamięć ludzka jest zawodna.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd doszedł do przekonania, że odwołanie ubezpieczonej jest nieuzasadnione, a wydana przez organ rentowy decyzja jest prawidłowa.

Wnioskodawczyni zaskarżyła powyższy wyrok w całości. We wnioskach apelacyjnych apelująca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanej odwołującej się emerytury, a nadto o dopuszczenie dowodu z oświadczeń A. M., M. S., z wykazu okresów zamieszkiwania w M. siostr i braci wnioskodawczyni, na okoliczność pracy odwołującej się w gospodarstwie rolnym w latach od 24 sierpnia 1965 r. do 31 czerwca 1970 r. u rodziców świadków A. M. i M. S. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego, według norm prawem przewidzianych. Apelująca wskazała, że po ogłoszeniu wyroku udała się w swoje dawne miejsce zamieszkania, w którym mieszkała z rodzicami i pracowała jako pracownik najemny przez co najmniej 4 godziny dziennie za wynagrodzeniem. Powyższych dowodów nie była w stanie sama zgromadzić i przedłożyć Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie była zasadna.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji.

Zgodnie z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Ta strona, która twierdzi, że określona okoliczność miała miejsce obowiązana jest zatem zgłosić dowód lub dowody wykazujące jej istnienie. Natomiast w art. 217 § 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w czasie procedowania przez Sąd pierwszej instancji) został określony przez ustawodawcę termin przedstawienia faktów i dowodów. W świetle tego przepisu, strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, z zastrzeżeniem niekorzystnych skutków, jakie według przepisów kodeksu mogą dla niej wyniknąć z działania na zwłokę. W toku postępowania przed Sądem Okręgowym wnioskodawczyni nie była ograniczona w możliwości przedstawienia swych twierdzeń i dowodów w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia. Przed rozprawą na której doszło do ogłoszenia wyroku udzieliła pełnomocnictwa procesowego profesjonalnemu pełnomocnikowi, który nie zgłosił nowych twierdzeń i dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia, a potwierdzających pracę wnioskodawczyni na gospodarstwie rolnym nie tylko rodziców, ale i osób niespokrewnionych. Dodatkowo w świetle uregulowań art. 381 k.p.c. strona, która powołuje w postępowaniu apelacyjnym nowe fakty lub dowody powinna wykazać, że nie mogła ich powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji lub, że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Strona powinna zatem przynajmniej uprawdopodobnić wystąpienie okoliczności, o których mowa w art. 381 k.p.c. Przepis ten został wprowadzony głównie w celu dyscyplinowania stron, przez skłonienie ich do przedstawiania całego znanego im materiału faktycznego i dowodowego już przed sądem pierwszej instancji. Jednocześnie tym sposobem

ustawodawca zapobiega także przewlekłości postępowania. Obostrzenia zawarte w cytowanym przepisie są wyrazem dążenia do koncentracji materiału procesowego. Dla strony zapobiegliwej i dbającej należyście o swoje procesowe interesy, obostrzenia te nie stanowią przeszkody w zrealizowaniu celu procesowego, w szczególności polegającego na ujawnieniu prawdy materialnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego na gruncie rozpoznawanej sprawy nie zachodziły żadne przeszkody by wskazane przez apelującą środki dowodowe pozyskać i powołać już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Apelująca nie wykazała w sposób przekonujący, iż powołanie tychże dowodów w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, nie było możliwe, ani, że potrzeba powołania się nań wynikała później. Bezwzględnie strona nie może argumentować potrzeby powołania nowych dowodów, treścią wyroku Sądu pierwszej instancji, czy też treścią jego uzasadnienia. W konsekwencji przeprowadzone przez Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe należy uznać za wystarczające, a zgłoszone w apelacji wnioski dowodowe podlegały oddaleniu jako spóźnione (art. 381 k.p.c.). Nadto dowody z oświadczeń nie były dowodami istotnymi dla rozstrzygnięcia albowiem z oświadczeń nie wynika, kto prowadził te gospodarstwa rolne, czy gospodarstwa posiadały wymagany obszarowo rozmiar, czy praca wnioskodawczyni miała charakter stały i niezbędny dla ich funkcjonowania. Z tych też względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 381 k.p.c. wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji pominął.

Idąc dalej wskazać trzeba, że zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne. Dokonana przez ten Sąd analiza prawna okoliczności faktycznych sprawy nie budzi uzasadnionych wątpliwości. W ocenie Sądu drugiej instancji wyrok Sądu Okręgowego odmawiający zaliczenia skarżącej do stażu ubezpieczeniowego pracy na gospodarstwie rolnym w okresie od 24 sierpnia 1965 r. do 30 czerwca 1970 r. jest prawidłowy.

Prawo ubezpieczonego do emerytury rolniczej podlega rozpoznaniu na podstawie art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, zatem wymaga wykazania osiągnięcia wieku emerytalnego i okresów ubezpieczenia emerytalno-rentowego przez okres co najmniej 25 lat. Przy ustalaniu tego stażu zalicza się - stosownie do art. 20 ustawy - w latach 1983 do 1990 okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin, przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, a także okresy, od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi, lecz tych nie zalicza się osobom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r.

Spór dotyczy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 24 sierpnia 1965 r. do 30 czerwca 1970 r., a więc obejmuje pracę w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, a przed dniem 1 stycznia 1983 r. W czasie wykonywania tej pracy był to okres nieobjęty ubezpieczeniem społecznym rolników. W ustawie z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267), na podstawie art. 17 ust. 1 pkt 1, został uznany za zaliczalny do okresu prowadzenia gospodarstwa rolnego. W tym przepisie nie użyto na określenie pracy w gospodarstwie rolnym elementu podmiotowego charakteryzującego domownika rolnika. Okresy pracy w gospodarstwie rolnym jako okresy zaliczane do stażu ubezpieczenia rolniczego były i są zawsze definiowane w ten sam sposób, tj. przez użycie kryterium wykonywania pracy po ukończeniu 16 roku życia. W przepisach ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (art. 20 ust. 1 pkt 2) również nie zastrzeżono warunku zaliczenia przypadających przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresów pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16. roku życia przez ustalenie dodatkowych warunków, a zwłaszcza takich wymagań, jakie przewidziano dla pracy domownika w art. 2 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych lub w art. 6 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Od dnia 1 stycznia 1990 r. przepisowi art. 17 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych nadano treść, według której do okresu prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w nim, wymaganych do uzyskania prawa do rolniczej emerytury lub renty inwalidzkiej, stał się zaliczalny okres pracy w każdym gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, także przypadający przed dniem 1 lipca 1977 r. (por. tekst jedn.: Dz. U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 z późn. zm.).

Artykuł 20 ust. 1 pkt 2 ustawy jest samodzielną normą prawną, określającą wyodrębniony okres pracy w gospodarstwie rolnym osoby zdolnej ze względu na wiek do rzeczywistego wykonywania stałej i niezbędnej pracy w gospodarstwie

rolnym, która w rozumieniu tego przepisu nie jest uwarunkowana dodatkowymi wymaganiami, jakim powinna odpowiadać praca domownika w gospodarstwie rolnym.

Domownicy jako podmioty ubezpieczenia zostali po raz pierwszy uwzględnieni w art. 2 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych, a następnie od dnia 1 stycznia 1990 r. w art. 6 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, definicje zawarte w tych przepisach służą zatem określeniu podmiotów ubezpieczenia rolniczego po dniu 1 stycznia 1983 r.

W sporze o zaliczenie do rolniczego stażu ubezpieczeniowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 r. (art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników) nie jest właściwe ocenianie statusu domownika rolnika (tak SN w wyroku z dnia 12 grudnia 2019 r. I UK 314/18 LEX nr 2779502).

Niewłaściwie więc Sąd Okręgowy skupił się na bezprzedmiotowym na gruncie art. 19 i 20 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników badaniu spełnienia przez ubezpieczoną statusu domownika przed dniem 1 stycznia 1983 r., a co więcej, na nadaniu pracy w gospodarstwie rolnym przed 1983 r. cech okresów składkowych w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach. Cechy te wymagane są przy zastosowaniu art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 z późn. zm.), tylko wtedy, gdy okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia uzupełniają staż pracowniczy. W związku z tym błędne było odwołanie się przez Sąd Okręgowy do poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w wyrokach z dnia 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96; z dnia 13 stycznia 1998 r., II UKN 433/97; z dnia 13 listopada 1998 r., II UKN 299/98; z dnia 18 lutego 1999 r., II UKN 491/98; z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99; z dnia 12 maja 2000 r., II UKN 538/99; z dnia 27 czerwca 2000 r., II UKN 612/99; z dnia 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00; z dnia 8 marca 2011 r., II UK 305/10 oraz poglądów sądów apelacyjnych na tle stosowania art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i uznanie za przesądzające takich okoliczności, jak wykonywanie czynności rolniczych zgodnie z warunkami określonymi w definicji domownika oraz w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godzin dziennie.

Nie mniej jednak wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu. Sąd Apelacyjny uznał, że sporny okres nie może być uznany za okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Posiadana przez ojca wnioskodawczyni działka nr (...) położona w M. o powierzchni 0,07 ha, użytkowana na potrzeby rodziny, nie miała charakteru gospodarstwa rolnego.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że gospodarstwem rolnym jest takie gospodarstwo, które może służyć do zawodowego prowadzenia działalności rolniczej (art. 6 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników), a zatem działalności w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej (art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników). Wprawdzie warunek związany z posiadaniem 1 hektara przeliczeniowego związany jest z kwestią podlegania ubezpieczeniu społecznemu, jednak można go traktować jako punkt orientacyjny przy określeniu, czy nieruchomość rolna może służyć do zawodowego prowadzenia działalności rolniczej (wydaje się, że w tym duchu wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 207/03, OSNP 2004, Nr 19, poz. 339). Wprawdzie użyty w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników termin "hektar przeliczeniowy" jest terminem technicznym, którego treść określają przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (wyrok SN z dnia 20 sierpnia 2002 r., II UKN 512/01, OSNP 2004, Nr 4, poz. 67), nie mniej, może być on miarodajny przy określeniu, czy nieruchomość może służyć zawodowemu prowadzeniu działalności rolniczej.

Wnioskodawczyni poza decyzją Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w B. z 14 października 1965 r. nie wykazała w sposób wiarygodny, że rodzice wnioskodawczyni byli w spornym okresie właścicielami lub posiadaczami innych nieruchomości rolnych na których była prowadzona zawodowo działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej. Nadto, jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego, na posiadanej w M. działce o powierzchni 0,07 ha znajdował się budynek mieszkalny i zabudowania gospodarze oraz kawałek pola na którym rodzice wnioskodawczyni ziemniaki i warzywa. Na potrzeby rodziny hodowali jedną maciorę. Ani prze organem rentowym ani w toku postępowania sądowego wnioskodawczyni nie udowodniła w sposób nie budzący wątpliwości, że w spornym okresie

ojciec wnioskodawczynie dzierżawił grunty w M., na których uprawiał żyto owies, ziemniaki ani że dzierżawił łąki. Nadto z zeznań wnioskodawczynie wynika, że ojciec wnioskodawczynie wydzierżawił grunty w 1974 r. a więc po okresie spornym. Prawidłowo Sąd ustalił, że wnioskodawczynie w okresie od 24 sierpnia 1965 r. do 30 czerwca 1970 r. pomagała rodzicom w pracach gospodarczych, a pomoc ta miała charakter zwykłej pomocy świadczonej rodzinie. Nie miała ona charakteru stałej pracy wykonywanej w gospodarstwie rodziców, co zdaje się potwierdzać sama wnioskodawczynie, chcąc wykazać w postępowaniu apelacyjnym, że w okresie spornym pracowała za wynagrodzeniem w dwóch gospodarstwach rolnych osób z nią niespokrewnionych.

Prawidłowo zatem Sąd I instancji ustalił, że wnioskodawczynie nie udowodniła podlegania przez okres co najmniej 25 lat ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu rolników, co oznacza, że nie spełniła wszystkich warunków do emerytury rolniczej, bliżej określonych w art. 19 ust. 1 oraz art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. ustawy o ubezpieczeniach społecznym rolników, które, co wymaga podkreślenia, muszą być spełnione łącznie.

Zaskarżony wyrok odpowiada więc prawu, a apelacja wnioskodawczynie jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Iwona Krzeczowska – Lasoń SSA Grażyna Czyżak